

## KURYER LITEWSKI

W WILNIE we ŚRODĘ, DNIA 4 CZERWCA V. S. 1815 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

Wilno, dnia 4 czerwca.

Dnia 29 przeszłego miesiąca, przebiegli tedy z Warszawy do Petersburga gońcy Makarow i Iwanow.

Dnia 30 przeszłego miesiąca, przejeżdżał z Wiednia Jenerał Porucznik Mussin - Puszkina, udając się do miejsca pobytu Jenerała jazdy Hrabiego Wittgensteina. — Tegoż dnia wyjechali ztąd, Jenerał Major Breżyński do Sosnicy, a Półkownik Bałkow do Równego na Wołyniu — W nocy z 29 na 30, przebiegał z Wiednia goniec gabinetowy angielski Mares do Petersburga.

Kurs tutéjszy na assygnaty: Rubel srebrny 4 r. 50 k.; dukat 13 r. 45 k.; imperyał 45 r..

Gazeta petersburská, Poczta Północná, z Petersburga, pod d. 22 maja, umieszcila obszerny opis stanu plantacyi jedwabiu w gubernii kaukaskiej, udzielony przez pewnego wędrownika, okolice tamtéjsze zwiedzającego. Następujący z niego kładziemy wyciąg: Drzewa morwowé przedziwnie rosną i są rozmnożone we wszystkich powiatach gubernii kaukaskiej. Liczba ich terażniejsza jest 2,413,765, a w szkołkach 237,345; w samém roku 1813 liczba ta powiększyła się 113992 drzew, i 67186 w szkołkach posianych. Najpiękniejsze plantacye są w okolicach miasta Kizlaru: w roku 1814 liczono tam drzew 1,390,384, a w szkołce 18,000; nadto w różnych miejscach powiatu kizlarskiego drzew i w szkołkach 488,097 sztuk. Dla karmienia jedwabników robią osobne budowy; przestrzegają, żeby robaczki te zawsze miały liść morwowy czysty, świeży i nie mokry; nad to: żeby żaden huk ani grzmoty ich nie przerażały: największe ochędóstwo w budowach się tych zachowuje. Tamto robaczki té odbywają zadziwiającą swoją robotę. Są plantacye należące do korony i do prywatnych osób. Skarb do osad, rodzajem tym gospodarstwa trudniących się, wysłał dostateczną liczbę młodych ludzi, nauczonych sposobu pielęgnowania jedwabników i drzew morwowych; podobnież usposobionych kilku kozaków posłał Naczelnny inspektor plantacyi do Kizlaru, dla przeniesienia sposobów tych do okolic swoich. W kaukazkiej gubernii Damy nie pogardzają tym rodzajem zatrudnienia, i w pokojach własnych pielęgnują robaczki. W roku 1814, różnego gatunku jedwabiu zebrano 563 pudów 29  $\frac{1}{2}$  fun., a w samém mieście Kizlarze i jego powiecie 240 pud. 8 f.; Jedwab kaukazki osobliwie kizlarski lepszy jest od perskiego i podobny do włoskiego. Cena była różna: płacono od 400 do 600 i 800 rubli za pud jedwabiu syrowego. Do zwijania używają machin włoskich. Gdyby we wszystkich miejscach, gdzie już dostatek jest drzew morwowych, mogły być wystawione, budowy dla karmienia jedwabników, sama gubernia kaukazka mogłaby co rok wydadz około 1,000 pudów, z czasem i więcej: gdyż dla zebrania puda, podług czynionych doświadczeń, dostateczna jest liczba 2,500 drzew. Nie należy opuścić, że plantacye jedwabiu w gubernii kaukaskiej założone dopiero zostały w roku 1798; w początkach przez nagrody zachęcać trzeba było, ale wkrótce mieszkańcy przekonani o korzyściach z tego rodzaju gospodarstwa, wzięli się do niego ochotnie. Najwięcej jednak przyłożyły się starania Rządu i troskliwość inspektorów tamtéjszych plantacyi.

W tymże w tymże gazecie czytamy, z Tuty d. 10 maja: Z dnia 25 na 26 kwietnia zakończył tu dniswoje, Jenerał porucznik Dorochow. Zwłoki jego z własciwemi stopniowi honorami ztąd wyprowadzono, i zawieszono do Wiereji, (\*) gdzie on w czasie najsćcia nieprzyjacielskiego ostatnią odniósł ranę, która zgón jego przyspieszyła. Do mieszkańców miasta Wiereji, pisał on list następujący:

„Zacnym obywatelóm miasta Wiereji: Słyszeliście może o Jenerale Dorochowie, który miasto wasze oswobodził od nieprzyjaciela oyczyzny, szanowni moi ziomkowie; spodziewam się, że mi w nagrodzie za to nie odmówicie udzielić trzech łokci ziemi, abym wiecznie mógł spoczywać przy téj świątyni, w bliskości której, szturmem zdobywszy warownie nieprzyjacielskie, pobitem go na głowę; dzieci moje będą wam za to wdzięczne.”

Jenerał porucznik Dorochow.

Mamy wiadomość, że mieszkańcy Wiereji, z wdzięcznością list ten przyjęli, i wielkie okazali uszanowanie dla popiołów tego męża. — JW. Jenerał jazdy Uwarów, w końcu przeszłego miesiąca, kilka dni zabawiwszy u matki swojej, wyjechał do miejsca swego przeznaczenia.

Dwa słonie, przeznaczone od Szacha perskiego w podarku dla Najwyższego Dworu, które w Nowoczerkasku zimowały, d. 27 kwietnia wyszły z tamtąd do Petersburga.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

XIĘZTWO WARSZAWSKIE.

Korrespondent Warszawski, z dnia 3go czerwca, zawiera z Warszawy: „Dnia 2go czerwca nowego, a 21 maja dawnego stylu, obchodzono tu uroczystość imienin Jego Cesarzowiczowskiéj Mości, Wielkiego Xięcia Konstantego. Zrana wszystkie władze, tak cywilne jako i wojskowe, udały się z powinszowaniem do Jego Cesarzowiczowskiéj Mości, potym zaś do kościoła katedralnego, gdzie celebrował JW. Biskup Zambrzycki. Po skończonym *Te Deum*, nastąpiło nabożeństwo w kaplicy obrzędu greckiego. — W czasie widowiska teatr, a późniéj całe miasto było illuminowane, z własnéj chęci mieszkańców. W ogrodzie, Krasieńskich zwanym, pięknie illuminowanym, przygrywała późno w noc janczarska muzyka; słowem cały obchód nosił cechę ochoczéj radości mieszkańców Warszawy, święcących uroczystość ukochanego brata Monarchy, którego wspaniałomyślna opieka zasłoniła nieszczęśliwych Polaków, od utraty imienia nawet narodowego.

## AUSTRYA.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, zawiera z Wiednia, pod 27 maja, co następuje:

„N.N. Cesarz Jegomości Rossyjski i Król Pruski, wczorayszój nocy tutéjszą opuścili stolicę, udając się, pierwszy do Monachium, drugi do Berlina.”

„N.P., Cesarz nasz, wyjechał ztąd dnia dzisiejszego, zrana, udając się przez Monachium i Augsburg do Heilbronn. N. Cesarzowa Jéymości towarzyszy N. Małżonkowi swemu do Monachium, ztąd przez Neuburg nad Dunajem, na dzień 8 czerwca tu ma powrócić.”

\*) Miasto powiatowe w gub. moskiewskiej. leży o 26 wiorst od Możajsk.



„Donieśliśmy w swoim czasie, że N. Cesarz Jmci i Król, na okazanie wdzięczności oyczyzny dla mężnych wojowników swoich, którzy, w pamiętnym 1814 roku, z taką chwałą należeli do walki, za niepodległość *Europy*, przeznaczając z metalu zdobytych dział ulane znaki chwały, postanowił razem podobnymże znakiem ozdobić tych urzędników stanu i obywateli, poddanych swoich, którzy przez szczególne zasługi przyłożyli się do osiągnięcia wielkiego celu przeszłej wojny.

Stosownie do tego postanowienia Najjaśniejszego Cesarza Jmci, uroczystość rozdania cywilnych krzyżów honorowych odbyła się dnia wczorayszego. Przed południem kandydaci do znaku zasługi zebrali się w drugim przedpokoju, a dwór cesarski w sali obrzędowej; potem ukazał się N. Cesarz i Król w towarzystwie WW. Urzędników, Kapitanów gwardyi i Jenerała adjutanta, w otoczoncy przez gwardyę bokową sali obrzędowej, usiadł pod baldachimem, i rozkazał Ministrowi interesów zagranicznych, Xięciu *Mettelnichowi*, uczynić ogólne uwiadomienie o przeznaczeniu cywilnego krzyża honorowego. W mianey przemowie dopełnił Xiążę rozkazu N. Pana. Potem Radzca Stanu i konferencyi v. *Pfleger*, czytał imiona tych, których N. Cesarz i Król ozdobą tą zaszczyścić postanowił. Nakoniec imionami przywoływani przez Radzcę Stanu i konferencyi *Pflegera*, obecni kandydaci, otrzymali z rąk N. Cesarza i Króla krzyże honorowe; po czém N. Pan, poprzedzany od dworu swego i otoczony WW. Urzędnikami, powrócił do apartamentów wewnętrznych. — N. Cesarzowa Jéymosc z cesarską familią, raczyła się znajdować na téj uroczystosci na trybunie, umyślnie do tego przygotowanej.

#### W Ł O C H Y.

W gazecie wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*, czytamy, że Oyciec ś. udał się d. 8. maja z *Genui* do *Savony*, dokąd téż d. 9. udali się za nim Król sardyński, Xiążę *Modęński* ze swoją małżonką, i Królowa *Hetruryi*. — Dnia 6. maja zawinął do *Genui* angielski okręt liniowy *Abukir*, z *Port - Mahon*; a d. 7. ukazała się cała angielska eskadra, pod dowództwem admirała *Pellwa*, i zarzuciła kotwice. Składa się ona z 8 okrętów liniowych i dwóch mniejszych statków. Nazwiska ich są: *Boyne* 98 działowy, na którym się admirał znajduje; *Impregnable* 98; *Malta* 80; *Pompejus* 80; *Ajax*, *Berwik*, *Leviathan* i *Montagne* razem 74 dział, jeden bryg i jeden słup. Eskadra ta, przybyła prosto z *Anglii*, a trzy tygodnie czasu potrzebowała na tę żeglugę.

Daley donosi taż gazeta, że Hrabia *Saufau*, Gubernator medyolański, i cesarski minister wojskowy &c., wydał d. 13. t. m., urządzenie tymczasowey administracyi w osadzonych wojskiem austriackim departamentach *Reno*, *dolnego Po*, i *Rubicone*. — Podług wiadomości z *Terracina*, wszyscy wieśniacy między *Fondi* i *Gaeta*, powstałi przeciwko *Muratowi*, i przypięli czerwoną kokardę; toż samo uczyniło i wojsko, które się znajdowało pod *Sora*, wpośród okrzyków: *Niech żyje Ferdynand IV!*

*Korrespondent hamburski*, donosi ze *Włoch* pod 14. maja: „Angielskie okręty otrzymały już rozkaz zabierać wszystkie okręty, płynące pod banderą neapolitańską, i palić je lub niszczyć. — Podług niektórych doniesień ścięto głowę *Dejowi* algierskiemu. — W *Ankonie*, która ogłoszona jest w stanie oblężenia, dowodzi naczelnie Jenerał *Carascosa*. — W *Medyolanie*, nie wolno teraz drukować żadnego pisma bez cenzury.

Tenże *Korrespondent z Rzymu* pod 4. maja: „Kardynał *Fesch*, siadł w *Neapolu* na okręt, w celu pływienia z siostrą swoją, matką *Bonapartego*, do *Francyi*. Okręt, na którym się oni znajdowali, miał zostać zatrzymanym przez Anglików. *Hieronim Bonaparté* został w *Neapolu*, gdzie robi przygotowania do obrony téj stolicy; ale dają się już słyszeć okrzyki *lazaronów*: *Niech żyje Ferdynand!* *Ludwik Bonaparté*, dawniejszy Król holenderski, znajduje się jeszcze w *Rzymie*, i prosił o pasporta, aby mógł z familią

*Lucyana Bonapartego* do *Francyi* powrócić. Spodziewają się, iż nakoniec użyte będą skuteczne środki przeciwko familii, która nie przestaje burzyć spokojności świata, od tego czasu, jak wyszła z nikczemności swego stanu. — Niepodobna jest opisać zapalu, z jakim lud, d. 27. kwietnia walecznego austriackiego Jenerała *Nugent*, przy wejściu jego przyymował.

Tenże *Korrespondent* pisze z *Genui* pod 6. maja: „Podług doniesień z *Madrytu*, Król hiszpański zalecił, iżby dzień drugi maja obchodzony był jako dzień żałoby. Wiadomo, że *Murat*, będąc Gubernatorem w *Madrycie*, kazał w dniu tym, pod pozorem powściągnięcia buntu, stracić w stolicy téj wiele znacznych obywateli, i więcej 250 przy pochodniach rozstrzelać.

#### N I E M C Y

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* zawiera od brzegów *dolnego Renu*, pod d. 19. maja: „*Brabancya* ożywiona jest najmocniejszym duchem dla oyczyzny i Króla swego. Duchowni szczególniej są przeciwko *Bonapartemu*. — Jenerał *Borstel*, w podróży swéj do *Berlina*, w *Kolonii* zachorował. — Za rekwizycye wszelkiego rodzaju, które teraz we *Francyi* biorą, płacą *bonami*, co nieukontentowanie właścicieli do wysokiego stopnia podnosi. — *Fouché*, ze strony swojej i w swoim imieniu oświadczenie uczynił. *Bonaparté* kazał w wielu portach fregaty uzbroić. Z częstych jego konferencyi z Posłem amerykańskim zdaje się, iż on na przypadek potrzeby szuka schronienia w *Stanach zjednoczonych*.

Taż gazeta donosi z *Frankfortu*, pod d. 21. maja: „Zdaje się żadney już nieulegać wątpliwości, że główna kwatera trzech wielkich sprzymierzonych Monarchów w końcu teraźniejszego, lub na początku przyszłego miesiąca, tu przybędzie. Prócz części ekwipażów podróżnych N. Króla Pruskiego, przybyło tu już wiele osób należących do służby dworu Cesarza Jmci Austriackiego. — W. Xiążę *Badęński*, po ośmiomiesięczney niebytności swojej, przybył d. 18. t. m. z *Wiednia* do *Carlsruhe*. — Dnia dzisiejszego przybył tu Jenerał rossyjski, Xiążę *Wolkoński*.

Daley czytamy w teyże gazecie, z *Manheimu* pod d. 19. maja: „F. M. Xiążę *Schwartzenberg*, wyjechał ztąd dnia wczorayszego napowrót do *Heilbronn*, zktąd główna kwatera do *Heidelberga* przeniesioną będzie. Donoszą od brzegów *Menu*, pod d. 21. maja: *Z Landau* załoga wyszła, a na jej miejsce weszły gwardye narodowe. — W *Bawaryi*, dla uwolnienia poddanych od dalszych nadzwyczajnych nakładów wojennych, utworzono tak nazwane assygnaty potrzeb wojennych, które równie, jak gotowe pieniądze przyymowane być mają. — *Z Norymbergi* pod d. 20. maja: „Cesarsko-Rossyjskiego woyska, które przez *Norymbergę* ku *Renowi* ciągnie, przybyła tu wczora pierwsza kolumna 12tej dywizyi pieszej, pod rozkazami Jenerała Porucznika Hrabiego *Worotnowa*. Spodziewamy się tu przechodu więcey 100,000 ludzi woyska rossyjskiego. Poruszenia Francuzów nagle inny kierunek wzięły. Woyska ich ciągną teraz szczególniej ku *Mezières* i *Thionville*. Podług wszelkiego podobieństwa zdaje się, iż nad *Mozelą* i górnym *Renem* najprzód się działania wojenne zaczną.

#### K R Ó L E S T W O N I D E R L A N D Ó W.

Czytamy w gazecie wiedeńskiej, *Oesterichischer Beobachter*, co następuje: „Podług doniesień z *Bruxelli* pod d. 14. t. m., dnia wczorayszego był obiad, a potem pokoje w zamku *Laekeu*, gdzie znajdowali się także Xiążę *Brunswik Oels*, Xiążę *Wellington* i poseł angielski. — Formuje się już trzecia odwodowa linija wewnątrz *Belgiów*; *Bruxella* w téj liniji wchodzi. 10,000, po większą część *Hannowerczyków*, przychodzi na załogę do *Bruxelli*. — Cesarsko-Rossyjską gwardyę, z korpusem 6,000 kozaków, oczekiwana jest do *Antwerpii* i *Ostendy*. Wkrótce też i szwedzkie woyska do *Belgiów* przybędą. Wiele już szwedzkich oficerów tam się znajduje — Wszystkie



wojska drugiey linii, których kwatera główna dotąd była w *Braine le Comte*, ku granicy się posuwają — Główna kwatera Xięcia Wellingtona do Mons wychodzi. Wszystko zapowiada zbliżanie się chwili wielkich wypadków. — Vicomte Montmorency, pierwszy kawaler Xiężny Angouleme, do Gandawy przybył — Spodziewają się w tym tygodniu Pana Desaze, który dotąd w Londynie bawi, i prezentowany Xięciu Rejentowi, ze szczególniejszą laskawością od niego był przyjęty — D. 12 t. m., Półkownik 3go regimentu francuzkiego, ze służącymi swemi, końmi i jednym oficerem z Lille do prawego swego przyszedł Pana. Dzisiaj oczekują 200 kawalerzystów dezertersów francuzkich, którzy zawczora w Meenen byli — Xiążę Oranii przeniósł kwaterę swoją do Zottegem (4 mile od Gandawy); skąd ma się przenieść do Oudenarde, a potem do Courtray — Według niderlandzkich gazet, Xiążę Wellington, następując w wojsku uczynił rozrządzenie: Wojsko składać się ma z dwóch korpusów: jeden pod Xięciem Oranii, drugi pod Lordem Hill. Każdy korpus dotąd składa się z dwóch angielsko hannowerskich dywizyj; zapewne, że z wojsk dotąd nierozdzielonych uformują się dwie drugie. Dywizjami temi dowodzić będą Jenerałowie Clinton, Alten, Coleville i Cooc. Każdą dywizyą składa się z 3ch brygad piechoty, zawsze dwóch angielskich, jednej hannowerskiej i proporcjonalney artylleryi. Do każdego głównego korpusu przydaje się jeszcze połowa 50,000 wojsk hollenderskich, które także mają 3 dywizye i 1 brygadę. Jazda angielska i hannowerska jest pod dowództwem Hrabiego Uxbridge (Lord Paget). Korpus odwodowy hannowerski, 10,000 ludzi liczący, a do powyższego należący rozrządzenia, twierdzą osadzi. Zupełna liczba wynosić może 70,000 ludzi, w której 10,000 znajduje się piękney jazdy i nader mocna artyllerya. Nadto jeszcze, oprócz korpusu brunswickiego, który jest na żołdzie angielskim, spodziewają się 10,000 ludzi wojsk portugalskich, po które wyszły już statki przewozowe, a które w Danii już znajdować się mają.

Korrespondent hamburski donosi z Bruxelli pod d. 19 maja: „Dla ulgi kraju, tak obciążonego w wielu okolicach kwaterunkiem wojskowym, na równinach, Fleures, część wojska teraz obozem stanie. Ma się wprzód zgromadzić cała siła, aby potem walka z jak nąywiększą dzielnością otworzona, a wojna tém samém skróconą, bydz mogły — Codzień w rozmaitych przebraniach mają tu szpiegów.

Z Bruxelli d. 21 maja. Mówią, że Król, Ludwik XVIII, ustanowił nowy order, i nazwał go orderem wierności (*ordre de la Fidelité*). Mają go otrzymać wszyscy oficerowie, którzy przed rozpoczęciem się działań wojennych pod królewskie przyddą chorągwie. — Donoszą z Termonde, że wojskowy jeden, z korpusu Xięcia Berry, tak był lekkomyślnym, że w obecności towarzyszy swoich ośmielił się wykrzyknąć: *Niech żyje Napoléon*. Rozgniewani oni rzucili się na niego, zabili, i ciało jego zagrzebali. — W okolicach Namur, gdzie jest główna kwatera Xięcia Blüchera, więcej 60,000 wyborowego znajduje się wojska, a szczególnie wielka liczba jazdy. Wspomniany Xiążę oglądał położenia granicy od Givet do Philippeville — Ogromny zbiór wojska, które teraz z groźną artylleryą znajduje się na linii, od Luxemburga do morza się ciągnący, wynosi 200,000. Mówią, iż za otwarciem działań wojennych twierdze nieprzyjacielskie opasane zostaną, a główne massy wojsk sprzymierzonych do Francyi weyda. — Xiążę Hessen-Homburg, Jenerał porucznik wojsk pruskich, oraz Xiążęta, Anhalt-Dessau, Jerzy i Albert Schwartzburg-Rudolfstadt, d. 17 do Namur przybyli.

Z Gandawy dnia 19 maja Przybył tu z Amiens jeneralny kassyer departamentu Somme, z kassą, w której znajduje się 500,000 fr., i złożył je monarsze swojemu, Ludwikowi XVIII.

Z Gandawy dnia 18 maja: Oświadczenie Kró-

la francuzkiego do narodu francuzkiego: „Z niecierpliwością pragnął Król przemówić do ludów swych, dla wyrażenia im uczuć, które serce jego jest przejęte, na te dowody wierności i pacychy, ku niemu okazane przez wszystkie miasta, miasteczka, wsi, na wszystkich drogach, które on przechodził, kiedy szukał punktu, około którego jednaczyliby się wierni obrońcy jego osoby i jego państwa, którzyby dla nich mógł stać się przedmurzem, poza którym mieliby czas pospolu z nim uzbroić się przeciwko zdradzie. Im mocniy Król był przekonany o wierności większej części narodu francuzkiego, tym częściej mawiał sam do siebie; że pierwsza jego troska być powinna, nie dopuścić, aby Francya miała bydz wysławioną u obcych narodów na pomówisko, niesławę, nieustuszną wzgardę, niezastuzone wyrzuty, a może nawet na niebezpieczeństwo i w pewnym rodzaju napadnięcie, jako sprawiedliwą karę za niewierność, którą zdawał się popełnić. Główny ten cel osiągnięty został, a to ze skutkiem godnym starań J. K. Mości, gorliwości jego ministrów i wspaniałości jego sprzymierzonych. Ambassadors i Posłowie Królewscy przy różnych europejskich dworach, reprezentanci jego na wiedeńskim kongressie, na skutek wyraźnych instrukcyj J. K. Mości, wszędzie istotę rzeczy i wypadków wyświecili, a nawet zaradzili wszelkim w tej mierze przesadzeniom. Wszystkie mocarstwa Europy wiedzą teraz, że Król Francuzki i naród francuzki więcej, aniżeli kiedykolwiek jednoczony przez to wszystko, cokolwiek związek dobrego Króla i dobrego narodu utwierdzać może, nagle zdradzonimi zostali, przez wojsko, swemu Monarsze, swę Oyczyźnie, swę uczciwość i przysięgę niewierne; że tymczasem pomiędzy pierwszymi dowódcami tego wojska, ci, których imię zaszczyt mu czynią, albo się już pod chorągwami swego Króla polczyli, albo opuścili chorągwie przywłaszczyciela; że dowódcy korpusów i oficerowie wszelkiego stopnia codziennie za tym idą przykładem, że nawet w mnóstwie żołnierzy, którzy do niesłychanej w rocznikach wojennych zdrady wciągnięni zostali, wielka jest liczba takich, którzy przez niedoświadczenie zwiedzeni, rozmyślił się i żałują teraz, że należą do części wojska francuzkiego, niegodney jego dawnęj chwały; że oprócz garstki występnych zwolenników, których przywłaszczyciel przez pobudki niewarté chwały, przez niegodziwe i bezsumienne zbrodnie do siebie pociągnął, cały naród francuzki, dobrzy obywatele miast, dobrzy mieszkańcy wiejscy, zgromadzenia i szczególne osoby, obojey płci i wszelkiego wieku, z całą duszą są za Królem i powrotu jego wołają. Wie Europa, jak w Paryżu, Beauvais, Abbeville, wielkiem i godném pochwały mieście Lille, gdzie zdrada osadziła bramy, a mury kwią oblać groziła, w obliczu, owszem pod mieczem zdrajców, do Króla wyciągano ręce, oczy wszystkich łzami hołdu były zalane, głosy wszystkie za Królem wołały: Powróć do nas! powróć do nas! powróć dla oswobodzenia poddanych swoich! (Reszta późniy).

#### FRANCYA.

Wyciąg z gazety wiedeńskięj, Oesterreichischer Beobachter: Według Monitora, z dnia 11 i 12 maja; Napoléon d. 11 t. m. odwiedzał dom inwalidów w Paryżu. Rozdął wiele nagród, i poczynił różne rozporządzenia w administracyi tego zakładu. — Wyrokiem d. 9 maja, Xiążę Placencyi (Lebrun) mianowany wielkim Mistrzem Uniwersytetu. — Prefekt departamentu Aisne zebrął 200,000 fr. ofiar obywatelskich na ubranie gwardyi narodowęj. Monitor wystawia to za przykład dla innych departamentów — Jenerał Gérard, pod d. 11 maja, z Metz, przez te-



telegraf doniósł, że wojska pruskie, na prawym brzegu Mozelli pod Sierk rozłożone, nagle do Flandryi wyruszyły, dokąd, jak się im zdaje, Napoléon má się udać, a nazajutrz miejsca té przez lekką jazdę bałkańską zajęte zostały. — Doniesienie telegraficzne Marszałka Gruchy, pod d. 11 z Lyonu, zawiera, co następuje: „Na szwajcarskich i piemonckich granicach wszystko w zupełnej jest spokojności: wojska austriackie, których przybycie do Pijemontu zapowiedziano, jeszcze się nie ukazują. Prywatne listy potwierdzają wiadomość o wielkich korzyściach, odniesionych przez Króla Neapolitańskiego. (!!) — W Tulonie oczekiwano trzech regimentów liniowych i 8 miu batalionów gwardyi narodowej z Korsyki. W porcie tamtejszym Xiążę Padwy (Arrighi), Kommissarz nadzwyczajny na wyspie Korsyce, i Jenerał Porucznik Belliard, minister pełnomocny przy Królu neapolitańskim (d. 5 maja) na okręty siedli. — W Paryżu utworzyło się zgromadzenie pod imieniem: *Wolné Towarzystwo młodszych oyczyzny i Rodzaju Ludzkiego*. Minister Carnot przyjął w nim prezydencją. — Pod artykułem z Lille, d. 6 maja, pisze *Monitor*, że Departamenty północne nie okazują takiego patryotyzmu, jak Lotaryngija, Franche Comte, Burgundya i Szampanija: zapewne dla tego, że tam emissaryusze z Gandawy usilnie pracują. Zaczem Bonaparté wystawił 50 batalionów gwardyi narodowych z departamentów wewnętrznych do twierdz północnych, i mają nadzieję, że przykład ich ożywi ducha tamecznych mieszkańców. 20 dywizy, które linią wojskową tworzyły, były już w marszu do miejsc sobie przeznaczonych. — Gazeta powszechna niemiecka pod 14 maja od granic bazylejskich donosi: „Jenerał Rapp znowu jest w Hunindze; zdaje się, że on tam długo już zabawia. Korpus Jenerała Lecourbe, w którym 30,000 ludzi liczone, otrzymał rozkaz z Befort ku Hunindze się posunąć, i 10,000 ludzi wczora już tam przyszło, tak, że wszystkie wsie około Huningi wojskami napelnione zostały. Nawet, Jenerał Rapp miał oświadczyć Rządowi Bazylejskiemu, iż Francya póty będzie poważać terytoryum Szwajcár, póki sprzymierzeni na ich ziemię nie weydu: w takim zdarzeniu wojska francuzkie w momencieby weszły. Dowódca Bazylei pod 10 t. m. wydał ogłoszenie przeciwko pogłoskom bez zasady. — Według niepewnej pogłoski od brzegów Renu, Bonaparté 15 maja był w Strazburgu.

Podług prywatnych wiadomości z gazet szwajcarskich w teyże gazecie wiedeńskiej Oester. Beob. czytamy: „Z niejaka niespokojnością widzimy powrót pierwszych rewolucyjnych czasów, gdyż większą część wybranych deputowanych jest z klasy uczonych w Prawie. — Lucyan Bonaparté má straż honorową z gwardyi Napoleona. — W Bordeaux wiele młodzieży w obliczu stojących w szyku żołnierzy, wołali: niech żyje Król!; żołnierze tak nieszczęśliwie do nich wystrzelili, że trzech zabili, a 5ciu raniłi. Mer musiał przez odezwe do spokojności wzywać, a P. Boissy d'Anglas, nadzwyczajny tamtejszy kommissarz, wydał rozkaz zabraniający podobnych zgromadzeń. W Lionie także do rozruchu przyszło, rząd, że gwardyak jeden nioś pączek lilii: dowódca był przymuszony wydać rozkaz, zabraniający, iżby podobnie nie czyniono. 4 regimenta które na wyspie Korsyce były, na ląd powróciły. Obrona tey wyspy powierzona jest gwardyi tamecznej. Znajomy Brunsard, dowódca tamtejszy, z Bastyi uciekać był przymuszony. — Napoleon wydał rozkaz, ażeby wszystkie osoby, należące dawniej do dworu królewskiego, z Paryża się wyniosły. — W S. Flour rozruchy zaszły. — Mówią, iż Marszałek Suchet udał się przez Lyon do Chambery. — Bonaparté wszelkiemi, jak tylko może, sposobami stara się wmówić Francuzóm, że z nim w pokoju żyć można. Pogłoski w tey mierze podnoszą na chwilę kurs papierów, które jednak co raz spadają.

Podług gazet szwajcarskich (pisze tenże Oester.

Beob.) Marszałek, Xiążę Albufera (Suchet) mianowany jest dowódcą wojska alpejskiego. — Od 9go maja przywrócony został bieg sztalet między Paryżem, a Valenciennes, Strazburgiem, Befort, Marsylią, Bordeaux. — W Vincennes wielka liczba pracuje około robienia rakiet kongrewskich. — Donoszą z Rouen, że tam w jednym tygodniu 700 ochotników zapisało się z młodzieży. — W departamencie Côle-d'Or formuje się korpus ochotników. — Niektórzy z członków Instytutu odmówili przyjęcia konstytucyi i oświadczyli przyczyny swoje do tego. W liczbie tych wymieniają l'Abbé Gregoire; P. Lacretelle młodszemu przyjął w całej rozciągłości. — Bonaparté rzadko bywa na teatrach w Paryżu, gdyż zawsze, ile razy będzie, posłyszysz nowe z siebie szyderstwo. Niedawno kiedy grano operę *Oedipe á Colone*, z hucznymi oklaskami żądano powtórzenia tych wyrazów: „*Mon nom même, mon nom est en horreur au monde! Les peuples effrayés me rejettent loin d'eux!* — Teraz tak, jak w czasie rewolucyi, na placach publicznych i ulicach pracują około ryszunku wojennego. — Na placu S. Martin założono fabrykę broni, która co dzień tysiąc sztuk wydaje. — Niejakiś alchymik Ducastel obiecuje takiego prochu dostarczyć, którego mniejszą wagą, nierównie daley od terażniejszego sięga. Paryż má dostarczyć 100,000 zupełnego umundurowania. &c. Jakubinizm wzrasta we Francyi. Każdą już prowincyá má swoją narodową piosnkę: i tak są już: *lyońska, rueńska, paryzka, delfinacká, nanteyska.*

#### ANGLIA.

Korrespondent hamburski, zawiera następujące wiadomości parlamentowe z dnia 18 maja:

„Lord Grey, mówił w Izbie wyższej: Proszę, niech mi wolno będzie zapytać ślachtetnego Lorda (Liverpool): czy traktat przez sprzymierzonych w Wiedniu zawarty, został ratyfikowany, i kiedy się Izba spodziewać może poselstwa w téj mierze? Lord Liverpool: Spodziewam się, że traktat ten w przyszły poniedziałek razem z poselstwem Xięcia Rejenta Izbie podany będzie. Lord Grey: Chciałbym téż dowiedzieć się od ślachtetnego Lorda: czyli traktat ten jest ratyfikowany tak, jak go nie dawno Izbie podano. A gdyby o nim przyzwolicie sądzić, zdaje się również być rzeczą potrzebną, aby uwiadomiono Izbę o oświadczeniach, które niedawno przez Francyá uczynione zostały. Lord Liverpool: traktat ten tak jest ratyfikowany, jak go Izbie podano; a oświadczenie, które ze strony naszego kraju, przy nim uczynione było, otrzymało zgodne przyjęcie wszystkich Monarchów w Wiedniu. Co się tyczy oświadczenia ze strony francuzkiej, jest ono bardzo krótkie, i nie zapomnę podać go Izbie jutro, albo w poniedziałek. Żadnych nie rozpoczęto i nie rozpoczyna się żadne układy z Bonapartym. Lord Stanhope zapytał: Czyli się także można spodziewać doniesienia, o stanie skarbu sprzymierzonych. Lord Liverpool: Podam także Izbie w poniedziałek traktat subsydialny, który z mocarstwami sprzymierzonymi zawarty został.

Lord Castlereagh prosił w Izbie niższej o pozwolenie wniesienia projektu, któryby upoważniał J. K. Mość do wezwania i zorganizowania regularnej milicyi. Pozwolenie to udzielone zostało. P. Tierney zapytał: czyli będą udzielone propozycje Bonapartégo, względem utrzymania pokoju. Lord Castlereagh przyrzekł to uczynić w następujący poniedziałek.

Gazeta berlińska, donosi z Londynu pod 19 maja: „D. 17 t. m. odbyły się zgromadzenia w Westminsterze i Southwark. Nie nader one były liczne. W Westminsterze rozwożono na karach wielkie afisze; zapraszając na to zgromadzenie. Sir Francis Burdett, i jego stronnicy czekali daremnie liczniejszego zgromadzenia. Zaledwo razem ze słuchaczami 400 mogło być osób. Jednakże wstąpił P. Burdett na trybunę, i prośbę do Parlamentu, o utrzymanie pokoju jednomyślnie uchwalono. Wniesienie, o podanie drugiey prośby do Xiężniczki Karoliny, aby oycę swego, Xięcia Rejenta, raczyła nakłonić do utrzymania pokoju, odrzucone zostało.

DODATEK



1. Od Rządu Guberskiego Wileńskiego czyni się ogłoszenie, iżby Sukcesorowie poległych i zmarłych w czasie przeszłej francuskiej kampanii, służących w półku kurlandzkim dragoniskim oficerów, sztabs kapitanów, Bazylego Karóla syna Sałohuba, Piotra Jana syna Wazdakina, i Jerzego Bergholca, uczynili odezwę do pomienionego półku przez Rząd Guberski z dowodami o pokrewieństwie i gdzie mieszkają; po czym utrzymywane w tym półku pieniądze, a zmarłym należne, odesłane zostaną do ich Sukcesorów za rozliczeniem się z półkiem. Dnia 25 maja 1815 roku. Sowiełnik Sulzenko-Sekretarz Dmitrewski.

2. Sąd taxatorsko Exdywizorski na rozdział masy majątku JW. Bagniewskiego dla jego wierzycieli w Dobrach Krzeszyszkach w Powiecie Wileńskim położonych ustanowiony ogłasza: iż w dniu 10 junii bieżącego roku w ogólnych obiektach Sprawy konkursowej oświadczył swój wyrok zapromiugie, i o tym interessowanych zawiadamia. Datt w Krzeszyszkach, 1815 maja 29 dnia. Józef Chłopiński Ziem. Ptu Kowien: i Exdywizyi Prezydent. Jan Narbut Sędzia Ziem. Szawel: Exdywizor. Michał Kuszelewski Ziem. Ptu Witkomir: Pisarz Exdywizor.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na majątek Adama Graffa Łopotta Komandor. Maltańskiego w dobrach Rubieżewiczach Min. Guber. w Powiecie tymże leżących ustanowiony, mocą Remissy Sądu Gł. Min. zgo Departamentu 1811 roku apr. 27 dnia zasłanej rozdział między Kredytoraми stawającymi, nieuwzględniając na niestanność dalszych przeznaczeń, i rezolucyów w roku niniejszym 1815 nastających po uwolnieniu od Sekwestru takowych dóbr do folwarku atynencyonalnego Michałów zwanego 1815 maja 1 dnia w komplecie zniechawszy czynność swoją reasumował. — i lubo zjazd terazniejszy jest powtórny jednak kiedy pomiar dóbr Rubieżewicz niedokńczony znalazł — Przeto po ułatwieniu akcesoryjnych kwestyów Dekretem swoim dnia 19 maja ogłoszonym satysfakcyą poprzedniczo zjazdowemu wyrokowi 1811 roku 7bra 19 dnia zapadłemu, już to w dopełnieniu na dniu 20 julij 1815 roku w kancelaryi Ziem. Ptu Min. na 4 niedzielą persystencyą komportacyi, już to gotowości do Aktów inkwizycyj i kalkulacyi i weryfikacyi; nakazał — i zjazd swój ostateczny na dzień 15 7bra roku bieżącego 1815 ad fundum dóbr Rubieżewicz odroczył, przeto ażeby tak Kredytowowie, pretensorowie, oraz pod jakim bądź tytułem do majątku Adama Graffa Łopotta przypowiadający się z dostatecznymi dowodami swych należności — jakoteż sam Debitor, jeśli jest w życiu JW. Adam Graff Łopott kawaler Maltański, a jeśli nie żyje, tedy sukcesorowie na ten termin do dóbr Rubieżewicz w Sądzie niniejszym stawali sub ammissione rej ostrzeżenia. Takowy wyrok Sądu niniejszego raczy Redakcyą gazet Kuryera Lit. w trzykrotnej przez gazetę awizacyi opublikować. Roku 1815 maja 19 dnia w Michałowie. Augustyn Kłott Sędzia Ziem. Ptu Dziesięgo i Exdyw. prezydujący. Apolinary Lewandowski Gran. Ptu Mozyr. i Exdyw. Sędzia. Franciszek Narkuski Ziem. Ptu Mozyrgo Podsedek i Exdyw. Wincenty Darewski Wuyka Exd. Rejent mp.

4. Excerpt oświadczenia wspólnego z reprocessem do Protokołu Potoczego Ziem. Ptu Ihumeń: w dacie niżej wyrażonej zapisanego, pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Ptu wyda się.

Roku tysiąc osiemset piętnastego miesiąca Februrarii osmiastego dnia — Na Sądach Jego Imperatorskiej Mości Ziemskim Ptu Ihumeń: stawając osobicie Adwokat W. Xawery Oziębłowski Regent Podkom: Ihumeński podał do zapisania oświadczenie wspólne z Reprocessem imieniem W. JPana Tadeusza Bieliniowicza przeciwko W. JPanu Antoniemu Bieliniowiczowi z powodu następnego: iż oo Obżłny Antoni Bieliniowicz w Roku tysiąc osiemset czterastym miesiącu Januariusi dwódziesiątego osmego dnia z Załującym wieczysto dzielczym Dokumentem uczynionym, a tysiąc osiemset czterastego Julij piętnastego na Urzędzie Ziemskim Ihumeń: Aktykowanym, folwark Hutę czyli Antopol dla Załgo odstąpił i obowiązek, to wypłaty pieniędzy, to zaspokojenia długów Obżłgo Antoniego Bieliniowicza różnym Kredytoróm na Załgo włożył, jakoż Załły mocą tegoż Dokumentu dzielczego przez Urzędzie uczynioną i w Aktach właściwego Ptu Zeznaną Intromissyą, wszedł w posesyją summy należne Obżłmu, jak świadczą kwity, poopłacał, kredyta pouspekajaf, słowem stał się nie kwestyjonowanym Aktorem wieczystym folwarku Huty czyli Antopola w Ihumeńskim Peis położonego, jednakże Obżłny duchem nie pokój tohny, zawartą wieczystą tranzaktą niczym poruszyć się nie mogące, uwodząc obietnicami codziennego przyznania tegoż Dokumentu (czemu Załły iako Bratu mógł aż nadto wierzyć) dzisiaj napastne pretensyje

do Załgo poformował, a formując też pretensyje, odczy majątek za swój nazwać usiłuje, i tym powszechność nie wiedzącą o stanie Interessów, zwiść żąda, aby na cudzy majątek do Obżłnego nienależny dług zaciągać lub też jakikolwiek frymark uczynić mógł. Przeto więc Załły przed Sądem i powszechnością ogłasza że folwark Huta czyli Antopol w Ihumeńskim Powiecie położony, mocą uczynionego wedle prawa Dokumentu dzielczego, do Załgo wieczystej posesyi należy, że wszelkie Załującego czynności iako od prawnego dziedzica są ważnymi, wzajemnie zaś Obżałowanego Antoniego Bieliniowicza iako na cudzą własność, zmniejszeniu i nieważności poddaniem zostaną, hasłem więc byłego dziedzictwa Obżałowanego Antoniego Bieliniowicza, iżby ktokolwiek nie był uwiedziony i nie popadł jakowej szkodzi, Załły o nieczynieniu żadnych z onym układów, przez niniejsze oświadczenie ogłasza, a przytym że z Obżałowanym o nieślusne pretensyje i kalumnije w oświadczeniu Obżłgo wyrażone, i nie przyznanie dotąd Dokumentu dzielczego pomimo Aktykacyi onego w Ziemstwie Ihumeń: że prawem czynić będzie zapowiada — U tego oświadczenia podpis takowy: Jako proszony podpisał Xawery Oziębłowski. O zgodności z Protokółem Potocznym świadczy: Joachim Sobolewski Z. P. J. Reg. G. Sekretarz.

5. Excerpt oświadczenia z Protokołu Potoczego Ziemskiego Powiatu Wileńskiego w dacie poniżej wyrażonej uczynionego, i teyże daty pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Ptu jest wydan.

Roku tysiąc osiemset piętnastego miesiąca maja dwudziestego piątego dnia. Przed Aktami Ziemskimi Ptu Wileńskiego stawając osobicie W. JPan Wincenty Sidorowicz Porucznik wojsk Rosyjskich oświadczenie do Protokołu wpisać podał, którego wyrazi następnie — Oświadczenie imieniem W. JPana Wincentego Sidorowicza Poruc. Wojsk Rosyjskich czyni się z następnego powodu: w gazecie kuryera Litt: z Numeru trzydziestego ósmego i dalszych oświadcza: iż się wyoczniają awizacyą Sądu Exdywizorskiego Dekretem R-misijnym Sądu Ciego zgo Departamentu Gubernij Lit. Grodzień przeznaczonego na rozdział majątku Czepieton w Powiecie Lidzkim położonego — Dziedzicwa W. Kazimierza Kamieńskiego był Sędzią Ziem. Lidz. na satysfakcyą Kredytorów tak własnych jakoteż zmarłego Fulgentego Kamieńskiego Podkom. Ryzyckiego oddanego i osobno majątku Rutkiewicza także w Powiecie Lidzkim sytuowanego, jeśli ten przez opinię Sądu Exdywizorskiego uległym być się okaże; gdy z nabycia przez oświadczonego Aktorstwa folwarku Gierdziejówki w tymże Powiecie Lidzkim sytuowanego z wyrażonym majątkiem WW. Kamieńskich Rutkiewiczami graciecznego, od W. Stanisława Sidorowicza Rot. Ptu Lidz. jak Prawo wieczysto-przedające roku przeszłego tysiąc osiemset czterastego oktobra piątego dnia w Ziemstwie Lidzkim przyznane oświadcza, znajduje — że WW. Kamieńscy wiele bardzo gruntów, łąk, lasu i różnych zarosli, oraz szachowate od folwarku Gierdziejówki gwałtownie i przemocą odebrawszy do swych gruntów włączyli — i onemi bezprawnie zawładali, teraz zaś pod satysfakcyą swych wierzycieli nie należnie podeścignąć mogą; zatem, że oświadcza: iż Sidorowicz z detychczasowemi nieprawemni Possessorami folwarku Gierdziejówki wiodąc w Sądzie Ziem. Lidzkim proceder, uim ony ukonczy, i prawną aktualną posesyją tenże folwark obceywie, nie może w celu wyprobowania zabórów gruntów, łąk i wszelkich własności od nieraz rzezonego folwarku Gierdziejówki stawac w Sądzie wymienionym Exdywizorskim, aby przez niesprawiedliwą zawładanie własności swej przez Wielmożnych Kamieńskich i oddania pod Konkurs, oświadcza: iż nie ponosił w czasie szkody, niniejsze publiczne w Aktach zapisuje oświadczenie z tem, że o swą własność z Wielmożnymi Kamieńskimi, jeżeli majątek ich Rutkiewiczów nieulegnie Exdywizyi, lub z każdym kto tylko oną posiadować będzie — Prawem czynić przedsięwzięcie i takowe oświadczenie do gazet Kuryera Litewskiego podać postanawia — Dat ut Supra — U tego oświadczenia podpis w Protokole następnym: Wincenty Wołynciewicz, Sidorowicz Porucznik wojsk Rosyjskich. Zgodna z Protokółem Adam Dauksza Z. W. Rejent

6. Excerpt oświadczenia wspólnego z processem, z Protokołu Potoczego Grodzkiego Ptu Wileńskiego, w dacie niżej wyrażonej zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią Urzędową Grodzką Ptu Wileńskiego Stronie potrzebującej jest wydan.

Roku tysiąc osiemset piętnastego miesiąca maja dwudziestego czwartego dnia.



Po odwołaniu Sądów Grodzkich Ptu Wileńskiego, Przed aktami tegoż Powiatu stawiając obecnie W. Jpan Józef Węcenowicz Rotmistrz blich wojsk pol., Oświadczenie wspólnie z processem w pisac do Protokołu podał: które temi się wyraża słowy: Oświadczenie wspólne z Manifestem, imieniem JW. JP. Józefa Galińskiego biego Chorążego a teraz Sędziego Granicznego Ptu Wileńskiego. Przeciwno JW. Kazimierzowi Karnickiemu bitemu Marszałkowi dopiero Prezydentowi tegoż Sądu Granicznego Ptu Wileńskiego; czyni się z następnego rzeczy wydarzenia — Ktokolwiek nie podlega skłonnościom mniej uznawającym człowieka, mianowicie chciwości majątku, ten pospolicie bez podejrzenia polega ufnością na każdego charakterze. — Do tej ufności więcej powodowało Załg; że Obżalny Karnicki dość blizkim pokrewieństwem cioteczno rodzonnego braterstwa, będąc połączony, zawsze się z afektem do Familli Załgo oświadczał; lecz te Oświadczenia, odkryły dopiero całe przeciwny skutek, albowiem kiedy w roku tyśiące osiemset trzynastym marca dwudziestego ezwartego dnia, zeszły Felix Galiński Porucznik brat rodzony Załgo, ten świat pożegnał, i kiedy Załcy jako brat rodzony w pewności posiadania po onym na się spadku wszelkiego majątku, ile pod niebytność żadnego traktaktu, nie miał potrzeby czynić, ze strony swojej żadnych prawnych dla się ubezpieczeń, posiadania majątku: przez zaigcia się urządzeniem Folwarku w Chotchle zabudowanego i wsi Witkowszczyzny, które w aktualnym zeszłego brata były władaniu; a o dalsze Dobra, jako to fundum Chotchla z miasteczkiem Dowcewice, Piotrowszczyzna, miasteczko Grodek, i inne attynenencye w Litt: Wileńskiej i Mińskiej Guberniach położone, pod administracyą tylko w pewny umowie; jeszcze przez zeszłego brata Obżal: Karnickiemu podane, rozrachunek do późniejszego nieco podobny umowy o termin zostawił czasu, mimo to jednak Obżalny Marszałek Karnicki uprzedzając termin umówiony, na rozliczenie się i kombinacyą oznaczony; dla zatarcia z rozrachunku należnych, zabranych summ i intrat, oraz pobranych Białkietów na zawikłanie, sprowadził sekretnie Woźnego i pod pozorem nieprawnych czynnościów, i podeysciów onegoż Woźnego, do uczynienia na rzecz swoją intramissy, nakłonił i tym sposobem, ze wszelkiego spadku, Załgo arbitralnie i bezprawnie uduł; o takową gwałtowność Załcy natychmiast rozwinął proces, który acz obrótami i intrygą Obżalnego dotąd przewleczony, jednak w Sąd Główny pierwszego Departamentu już jest przeniesiony. — Zatem przedsięwzięty dopominku, o własność krok prawa, Obżalny Karnicki także nieukontentowania swojego ku Załcemu odkrywa skutki, jakich nie tylko połączeni pokrewieństwem, ale nawiększą z sobą zaigci nieprzyjaźnią używać nie zwykli, albowiem wywiaduje się, jakie i z kim Załcy chce zawrzeć co do interesów, majątku Pracykowa w swoim władaniu będącego układy; do tych więc osób, już to przez własnoręczne pisma, już przez osobiste swoje i swych posłanców afidowanych piśune wyobrażenie naliczających się Załgo ciężarów, odstręcza od układów kontraktowych, podburza Wierzytelów do nalegania o kapitały: tym jedynie zamiarem aby odjąć sposobność dopominania się u Obżalnego o swą własność, a następnie od własności, takimi mniej zaszczytnymi obrótami zawładnąć, podobnie i po Rodzicielski Załgo majątek, o takim Obżalnego Karnickiego postępowaniu, każdego z powszechności zadziwiać powinnym; W Józef Obrapolski były Prezydent Sądu Ziemskiego Mińskiego, łatwo przeświadczy, mającego ciekawość w dorzeczeniu tej istotnej prawdy, z której Prześwietna Publiczność, biorąc miarę Załgu wynierzonej krzywdy, niech obok tego uczucie, wstręt do mienia z podobnie postępującami jakichkolwiek w interesach układów; i usprawiedliwi Załgo w swym przekonaniu, że nie ochota, lecz z tych okolicznościów konieczna potrzeba, kontynuowania processu z Obżaltem zaimować Załgo musi. — Nim więc takowy process ostatecznie ukończonym zostanie, Załcy uprasza Publiczności i ostrzega, iżby nikt ani z Debitorów zeszłego brata, o wypłat kapitałów i procentów lub o przeniesienie obligów, ani też z nie mających dotąd, z Obżaltem Karnickim interesu, w żadne układy o nabycie Dóbr wiecznością, zastawom, lub arędy, nie wchodził, inaczej stratą w późniejszym czasie, ponieść się mogącą, dobrowolnej swej determinacyi przypisać będzie powinien, w tym więc zamiarze niniejsze w aktach Grodzkich Wileń: czyni się Oświadczenie (które dla dostateczniejszego Publiczności zawiadomienia do Gazet Kuryera Litewskiego umieszczone będzie) razem też o nie-przyzwolite w układach kontraktowych uszkodzenia, Załcy Obżalnego przed aktami i całą Publicznością zaskarża. U tego Oświadczenia wspólnie z processem podpis w Protokole taki: — Józef Węcenowicz Rotmistrz b. wojsk pol.: z mocy plenipotencyi podpisuję. Correctum Jan Justyn Sperski Grodzki powiatu Wileńskiego Regent.

Niżej piszący się, podaje do wiadomości WW. Prenumeratorów, iż wyszło z pod prassy kart sztuk 50, rysowanych przez W. Rustema Professora, a wyrytych przez JP. G. Kislinga, w różnych figurach i grupach — które raczą WW. Prenumeratorowie odebrać, za opłaceniem reszty rubli srebr: 5; a zaś nie skończonych kart sztuk 50, wyddzie z pod prassy za mscy 6, od daty terażniejszej, o czem później przez Gazetę będzie doniesiono. — Prenumerować można w Wilnie u niżej piszącego się, miesz-

kającego w Kardynalii, w Petersburgu u PP. Granello i Oliviero; w Rydze u P. Lossego. Roku 1815 junii 2 dnia. Isidor Weiss.

Wiktoria z Kunickich szuka wiadomości o Andrzeju Puchalskim mężu swoim, który ią od lat czterestu opuścił, po przemieszkaniu z nią lat kilku. Jest on twarzy sucharlawey; pociągłego nosa, oczu siwych; dziobaty; włosów czarnych, między którymi znać było pod tę porę i siwe; ktoby powziął jaką wiadomość o pomienionym Andrzeju Puchalskim, będzie raczył lub proszącą, która mieszka w Zasławiu Powiatowym mieście Gubernij Wołyńskiej, lub też Rzymko - Katolicki Konsystorz Łucki zawiadomić.

3. Na awizacyą przez Star. Gierszona Lurie, w dodatku Kur. Lit. pod Nrem 38 zamieszczoną. Niżej podpisany Plenipotent W. Grzegorza Szukanowskiego czuje za obowiązek odpowiedzieć i Publiczności donieść. Ze Gierszon Jochelowicz wiele podstępów dokonawszy pod moim Aktorem, niema prawa odwoływać się do Intercyzy w formie prawnej nigdy niebyłej. Ale powinien pamiętać o manifestie przez Aktora mojego zaniesionym w Maistracie Wileńskim, a do tego dokumentem asekuracyjnym Aktorowi mojemu wydanym przez siebie znikczemnił — Niech lepiej przeczyta process na siebie zaniesiony i exportowaną przed Sąd Ziem. Wileń: cytacyą, a zapewne występującą swojej czynności przestanie mieć Publiczność bezpotrzebnymi awizacyjami — Jako Plenipotent podpisuję Józef Letoszyński.

c. Andrzej Citt później przewzawszy się Dąbrawskim, poddany wieczysty niżej piszącego się, od małoletności niemalym kosztem przy muzyce na fagocie uczony, w Ru 1812 w czasie byłej Rewolucyi, bez wiedzy dziedzica do wojska poszedł. A w Ru niniejszym do majątku mego Okniasty w Powiecie Wileńskim Guber: Wileń: leżącego zwrócił się — Zkąd, wziawszy niektóre rzeczy, uciekł — Wzrostu dość słusznego, ciemny bładyn z wąsami bekambardami i hiszpańską, rumiany, w mundurze Polskim — Więce nayobowiązaney Urzędy Policyjne proszę, iżby gdzie się takowy zbieg ukaże, pod strażą do majątku wyż rzeczzonego był dostawionym. Romuald Jeleński były Assesor i go Depar: Guber: Wileń:

1. Dobra dziedziczne JW. Stanisława Ciechanowickiego Marszałka Czansow: Ozierce zwane w Powiecie Dziśnieńskim Gubernij Mińskiej w odległości od miast Wilna mil 28, Dziśny mil 5, z Giebkowego mil 2, sytuowane z folwarkami Zalesiem i Czerowną, w posiadaniu obiegach blisko od siebie położonych w najlepszej sytuacji, w których ogólnie domów włościan-skich dwadzieścia z oddziałem i do czterechset włók Ziemi, a na niej nie mała obszerność lasów, na wszelkie potrzeby do użycia zdalnych znajduje się — Są determinowane do wyprzedania — Zyczący nabyć ogólnie lub częściami, mogą w każdym czasie powziąć informacyą z map i Inwentarzów, o obszerności sytuacji i intratach, oraz o cenie ostatecznej, u samego Aktora w dobrach Kurmanowie w Poie Mścisławskim, sytnowanych, lub u zarządzającego w Poie Lepell Guber: Witeb: w dobrach Boczykowie mieszkającego.

8. Kapituła Wileńska mając Dekretem Exdywizorskim w Dobrach Tryszkach w Powiecie Szawelskim roku 1811 ferowanym; wydzieloną schedę gruntu orowego, sianozętnego i lasu do budowy zdanego w ogule włók 10 morgów 6 górą, oraz z dwoma siedzibami włościanskimi, przedsięwzięła schedę takową dla odległej od innych dóbr, a tym samym niedogodnej pozycyi cedować, a sumę z onej podnieść. Więce, jeżeliby kto życzył sobie nabyć pomienioną schedę raczy zgłosić się do jenerałego Kapituły Prokuratora w Mieście Wilnie przebywającego pod Nrem 143 na Zamkowej ulicy — X. Szymon Poraziński Kanonik Koadjutor Wileński jenerały Prokurator Kapituły.

2. W dniu 19 maja 1815 Roku podane zostało obwieszczenie na Exdywizyą majątku zeszłego Gayla w mieście Birzach, a to skutkiem zyskaney Remissy w Ziem: Upit: w Roku 1807 na skutek zyskanych dekretów odkładowych w Ru 1808 gbra 15, w 1814 gbra 25 — Ze od daty podanego obwieszczenia za Niedziel 4 Urzędową Remissą i obwieszczeniem zaigci do miasta Birz ziadą we wszystkich Dekret Remissyjny wyekskwują, przez to ogłoszenie dać wszystkim Kredyterom wiedzieć, i na ten cel przez gazetę awizować się.